18; 24, 3, gdzie zamiast „przemówienie" mamy wyraz „proroctwo", czy 24, 3, gdzie zamiast „który (Balaam) ma oczy zamknięte" mamy, „który ma oczy przenikliwe".

d) Także ostanią księgę Pentateuchu — Powtórzone Prawo — zaopatrzono w nowy wstęp, który podaje współczesne zapatrywanie uczonych na powstanie tej księgi. Poza tym drugie wydanie tej księgi niewiele różni się od poprzedniego. Pozostały bowiem nic nie mówiące tytuły jak np. „W Kadesz" 1, 19-25 czy „Nie grozić Edomitom" 2, 1-7, lub „Nie napadać Moabitów" 2, 8-15 i 2, 16-23 „Nie zaczepiać Ammonitów". Nadal niektóre tytuły są nie sprecyzowane np. 4, 9-24; 6, 1-25; 7, 6 i in. Poza tym nie wyróżniono w końcowych partiach aktualnej Księgi Powtórzonego Prawa podziału kodeksu deuteronomicznego na mniejsze zbiory prawne, ani na części liturgiczne, które zawierają pouczenia o sposobie odnowienia przymierza. Wszystko to ułatwiłoby zrozumienie księgi. Tytuły takie mógł dać jedynie ten tłumacz, który jest równocześnie znawcą zagadnień związanych z daną księgą, czyli jej komentator. Nie usunięto także niewłaściwego przekładu pewnych wyrażeń hebrajskich jak: *sōf^{e}rîm* — dowódcy zamiast pisarze (20, 9), czy *b^{e}hēmāh* trzody zamiast — bydło (20, 14).

Widać więc, że nowe wydanie Pięcioksięgu w BT^2 jest na ogół przedrukiem z BT^1. Jak przedstawiają się pozostałe księgi, ukażą to zapewne oceny innych recenzentów.

Ks. Stanisław Łach

L. Sabourin: *The Psalms, their Origin and Meaning.* Vol. 1-2. Alba House—Staten Island. New York 1969. Vol. 1 ss. XIX + 253; Vol. 2 ss. XIX + 373.

Odnowa liturgiczna zapoczątkowała jeszcze żywsze niż dotąd zajęcie się Psałterzem. Tego zresztą domaga się od katolików Vaticanum II w swej *Konstytucji o liturgii* (nr 7, 30, 89, 90, 91) — stąd mnożą się studia nad Psalmami.

Może najgłośniejszą jest praca o. L. Sabourina, profesora Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie, napisana w jęz. angielskim, przeznaczona dla szerokiego kręgu czytelników. Autor oparł się na najlepszych współczesnych komentarzach do Psalmów, jakimi są komentarze M. Dahooda, H. L. Krausa, S. Mowinckela, A. Weisera i R. Tournaya (3 wyd. z 1964 r.). Dla czytelników pragnących dokładniej poznać problematykę Psalmów podaje L. S. obfitą bibliografię (30 stron). Większą część obszernej introdukcji (178 stron) zajmują zagadnienia dotyczące teologii Psalmów (tzw. „The Beliefs of Piety" — vol. 1 s. 65-188). W kwestiach trudniejszych i wątpliwych L. S. kieruje się rozwagą i przeważnie opowiada się za rozwiązaniami ogólnie przyjmowanymi. Nie przemilcza jednak opinii nowych i dyskutowanych, ale, jeśli się nawet opowiada za nimi, czyni to z dużym umiarem. Psalmy są sklasyfikowane według kryteriów literackich (ScEc 1964 s. 23-53) i objaśnione szczegółowo. Każdy z nich jest umieszczony, o ile to możliwe, w kontekście omawiającym okoliczności i miejsce jego powstania.

Jest to dzieło dobrze informujące o różnych problemach dotyczących Psalmów i może stanowić nie tylko dla zainteresowanych Biblią, ale i dla zawodowych biblistów znakomity przewodnik, orientujący ich umiejętnie w olbrzymiej dziś literaturze o Psalmach.

Ks. Stanisław Łach

A. Deissler: *Die Psalmen. Die Botschaft Gottes. Eine biblische Schriftenreiche.* Leipzig. B. r. St. Benno Verlag.

O podobnym przeznaczeniu jak komentarz L. Sabourina jest komentarz do Psalmów A. Deisslera, wydany w 1962 r. najpierw w Niemieckiej Republice Federalnej; a później w Niemieckiej Republice Demokratycznej oraz we Francji pt. *Le livre des Psaumes,* (Verbum Salutis. Ancien Testament. 2 vol. Paris 1966. Beauchesne).

Przedmiotem niniejszego omówienia jest komentarz do Psalmów, wydany w NRD. Liczy on dwa tomy, pierwszy po wprowadzeniu (s. 11-29) zawiera omówienie 72 (71) Psalmów, drugi pozostałych, tj. 73 (72)-150.

We wprowadzeniu autor porusza następujące zagadnienia: nazwa Psalmów i ich podział, tytuły Psalmów, dzieje hebrajskiej psalmodii, gatunki Psalmów: hymny i lamentacje — indywidualne i zbiorowe, Psalmy dziękczynne narodu i inne gatunki. Jest godne podkreślenia, że Deissler nie wyróżnia osobnej grupy Psalmów dziękczynnych jednostki, gdyż sądzi, że ich treścią jest chwalenie Boga za to, co uczynił On dla Psalmisty, dlatego są one faktycznie hymnami (por. C. Westermann). W grupie gatunków specjalnych rozróżnia Deissler dwie mniejsze grupy: Psalmy proroczo-eschatologiczne i Psalmy dydaktyczne. W końcu omawia ciekawe zagadnienie — w jaki sposób Psałterz mimo swych niedoskonałości stał się oficjalnym modlitewnikiem nowego ludu Bożego — chrześcijan i to już od czasów apostolskich, kiedy to naśladowano w tym względzie postępowanie Chrystusa.

Po tym wprowadzeniu następuje przegląd i komentarz do poszczególnych Psalmów. Komentarz składa się z krótkich uwag dotyczących tekstu, rodzaju literackiego, środowiska i czasu powstania Psalmu oraz właściwego komentarza, często bardzo sugestywnego i doskonałego. W niektórych — autor daje wskazówki, jak chrześcijanin winien czytać komentowany Psalm.

Szkoda, że ten dobry komentarz nie ustrzegł się szeregu braków. Do nich należy przede wszystkim zbyt krótkie wprowadzenie, w którym zupełnie nie omówiono właściwości poezji hebrajskiej. Nie dość też jest uzasadnione wskazywanie na szkołę mędrców jako środowisko powstania wielu Psalmów — należałoby łączyć ich powstanie raczej z Przymierzem, świątynią, kultem, rolą Dawida i jego dynastii w Izraelu. Wątpliwości budzą niekiedy również analizy antologiczne Psalmów, wskazujące na zbyt wielką ich zależność od innych utworów biblijnych. Nieuzasadniona wydaje się także tendencja „odmładzania" Psalmów (nawet królewskich) dopatrująca się czasu ich powstania w okresie pokrólewskim.

Mimo wskazanych tu i pominiętych braków dzieło Deisslera należy uznać za wartościowe zwłaszcza dla tych, którzy pragną zaznajomić się z Psalmami, a nie mają czasu ani przygotowania do studium zawiłych prac monograficznych.

Ks. Stanisław Łach

W. Beyerlin: *Die Rettung der Bedrängten in den Feindpsalmen der Einzelnen auf institutionelle Zusammenhänge untersucht.* (Forschungen zur Religion und Literatur des AT und NT. Heft 99). Göttingen 1970.

Do ważniejszych szczegółowych monografii zajmujących się Psalmami należy dysertacja Beyerlina dotycząca pewnej grupy Psalmów, w których jest mowa o jakichś nieprzyjaciołach indywidualnych. Chodzi w niej o to, czy cała ta grupa Psalmów ma powiązania z kultem i jego instytucjami, jak głoszą H. Schmidt (*Das Gebet der Angeklagten im AT.* Giessen 1928. BZAW) i L. Delekat (*Asylie und Schutzorakel am Zionheiligtum. Eine Untersuchung zu den privaten Feindpsalmen.* Leiden 1967), czy też co najwyżej niektóre z nich są związane z kultem, jak sądzi B. Gemser (*The Rîb- or Controversy-pattern in Hebrew Mentality* in: *Wisdom in Israel and in the Ancient Near East.* VTS 1960, nr 3 s. 120-137), utrzymując, że narzekania Psalmistów dotyczą realnej rzeczywistości, a nie są tylko kultowymi modelami, jakimi się posługiwano w świątyni.

Beyerlin przychyla się zasadniczo do poglądów Schmidta i Delekata, czyli do kultowo-instytucjonalnego znaczenia Psalmów wspominających nieprzyjaciół, ale znacznie ogranicza ich liczbę wykluczając np. Psalmy: 9-10; 12; 25; 54; 55; 56; 59; 62; 64; 86; 94; 140; 142; 143 (zob. s. 18-36). Ponadto Beyerlin ujmuje powiązania pozostałych Psalmów z kultem inaczej, niż to uczynili obaj jego poprzednicy. Gdy bowiem według Schmidta narzekający na nieprzyjaciół są wtrącani do więzień świątyni, a następnie przez przewód sądowy uniewinniani lub zasądzani na karę, a według Delekata narzekającymi na nieprzyjaciół mieli być szukający azylu na Sionie i tam oczekujący na zbawczą wyrocznię Bożą, to Beyerlin utrzymuje, że ani w Psalmach wspominających nieprzyjaciół, ani też i poza tymi Psalmami nie ma dowodu na pierwszą czy drugą hipotezę (s. 43-53). Po wykluczeniu już poprzednio 14 Psalmów z liczby 25 wspominających nieprzyjaciół — na podstawie pozostałych 11 Psalmów, tj. 3; 4; 5; 7; 11; 17; 23; 26; 27; 57; 63 i na podstawie Wj 22, 7 n.; Pwt 17, 8-13; 19, 16-20; 1 Krl 8, 31 n.; Sof 3, 5 i Koh 9, 2 — wykazuje istnienie sądu